

Sygn. akt I CSK 351/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z urzędu

przy uczestnictwie K. K. i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych w Ł.

o zmianę formy leczenia odwykowego K. K.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika K. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 3 listopada 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym w W. zostało wszczęte z urzędu postępowanie z udziałem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ł. i K. K. w przedmiocie zmiany formy leczenia odwykowego K. K.

Postanowieniem z dnia 11 marca 2014 r. Sąd Rejonowy zobowiązał K. K. do podjęcia leczenia odwykowego w stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, zmieniając rodzaj zakładu leczenia odwykowego zastosowany postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 czerwca 2013 r., oraz utrzymał nadzór kuratora nad przebiegiem leczenia orzeczony postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 8 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. K. ma 31 lat, jest kawalerem, ma licencjat z pedagogiki resocjalizacyjnej, jest zatrudniony w M. w charakterze magazyniera - sprzedawcy, z zarobkami w wysokości 1.400 złotych netto miesięcznie. Stawia się w miejscu pracy pod wpływem alkoholu, a pracodawca zaproponował mu zwolnienie na jego prośbę. Nie ma dzieci, pozostaje w związku z kobietą. Mieszka z matką i siostrą, w mieszkaniu stanowiącym własności matki. Ma swój pokój. Na utrzymanie przekazuje matce 350 zł miesięcznie. Klucze do mieszkania trzykrotnie gubił. Nie dba o porządek w domu ani o higienę osobistą, czym utrudnia życie pozostałym domownikom. Wyposażenie jego pokoju jest zniszczone, „śpi w brudzie”, „łóżka ma wyrzucone, bo sikał do łóżka”. W jego pokoju unosi się fetor papierosów i alkoholu, porzrzucana jest brudna odzież, bielizna i inne przedmioty. Fetor z pokoju roznosi się na całe mieszkanie oraz utrudnia życie matce i siostrze. K.K. od wielu lat nadużywa alkoholu. Upija się codziennie. Przychodzi do domu nietrzeźwy i przynosi ze sobą alkohol, który później w domu spożywa. Będąc pod wpływem alkoholu, jest agresywny w stosunku do matki i siostry, robi im awantury. W styczniu 2014 r. miał dwutygodniowy okres abstynencji. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym deklarował, że potrafi powstrzymać się od spożycia alkoholu przez dwa tygodnie. Przed członkiem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ł. oświadczył, że brał udział w kilku spotkaniach grupy AA oraz deklarował chęć podjęcia stałej terapii. Nie zastosował się do orzeczenia

Sądu Rejonowego z dnia 8 stycznia 2013 r. zmienionego orzeczeniem Sądu Okręgowego z dnia 17 czerwca 2013 r. Nie powstrzymuje się od spożywania alkoholu oraz nie podjął do chwili obecnej leczenia odwykowego w żadnej poradni. Kilkakrotnie nie dotrzymywał podjętych wobec kuratora bądź Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zobowiązań do podjęcia leczenia czy zaprowadzenia porządku w zajmowanym przez niego pokoju.

Sąd Rejonowy uznał, że z uwagi na dobro K. K. istnieją podstawy do zmiany postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 17 czerwca 2013 r. przez zobowiązanie do podjęcia leczenia odwykowego w stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego. Przemawia za tym też to, że stosowane wobec niego dotychczasowe środki okazały się bezskuteczne. Zdaniem Sądu Rejonowego, jedyną szansą K. K. na zerwanie z nałogiem jest leczenie stacjonarne, pod stałą i fachową opieką specjalistów. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że K. K. sam upora się z uzależnieniem lub przełamie nałóg w razie pozostawienia dotychczasowego trybu leczenia.

K. K. zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w zakresie pkt 1.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 3 listopada 2014 r. oddalił apelację. Podkreślił, że na rozprawie apelacyjnej K.K. wniósł o przeprowadzenie dowodu ze zdjęć przedstawiających jego pokój, w którym już nie mieszka, oraz opinii pracodawcy. W toku rozprawy apelacyjnej oświadczył, że od miesiąca nie mieszka z matką i siostrą, ale u dziewczyny i znajomych. Stwierdził, że nie może pozwolić sobie na leczenie w zakładzie stacjonarnym ze względu na to, iż musi spłacać kredyt w wysokości 700 zł miesięcznie oraz mogłoby się to wiązać z utratą pracy. Oświadczył, że przysługuje mu urlop wypoczynkowy w wysokości 26 dni, a część tego urlopu w roku obecnym już wykorzystał.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów i ocenę prawną. Stwierdził, odnosząc się do wyjaśnień K. K. złożonych na rozprawie apelacyjnej, że okoliczności dotyczące konieczności spłaty kredytu i ewentualnej utraty pracy nie stały na przeszkodzie podjęcia leczenia w zakładzie stacjonarnym. K. K. może bowiem przeznaczyć urlop wypoczynkowy go na leczenie. Sąd Okręgowy na

podstawie art. 381 k.p.c. pominął przedstawione przez uczestnika dowody w postaci zdjęć oraz zaświadczenia od zastępcy kierownika, ponieważ K. K. mógł powołać te dowody podczas postępowania przed Sądem Rejonowym, a potrzeba ich powołania nie wynikała na obecnym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 26 § 1 w związku z art. 24 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1356 ze zm.; obecny jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1286; dalej: „u.w.t.p.a.”) do zastosowania przymusowego leczenia odwykowego jest wymagane łączne spełnienie dwóch przesłanek: medycznej i społecznej, które muszą występować w chwili orzekania co do istoty sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego, K. K. jest osobą uzależnioną od alkoholu, co wynika z opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej sporządzonej w sprawie o sygnaturze akt [...], zeznań świadków i uczestnika, została zatem spełniona przesłanka medyczna w niniejszej sprawie. Została też spełniona druga przesłanka przewidziana w art. 24 u.w.t.p.a., tj. powodowanie rozkładu życia rodzinnego, a umieszczenie uczestnika w ośrodku odwykowym ma służyć usunięciu zagrożenia z jego strony w sferze życia rodzinnego i społecznego. Według Sądu Okręgowego, nie można zgodzić się z uczestnikiem, że poddanie go leczeniu w trybie stacjonarnym spowoduje rozwiązanie z nim stosunku pracy. Uczestnik powinien wykorzystać urlop do zadbania o swoje zdrowie dla dobra przyszłej rodziny, którą uczestnik zamierza założyć oraz dla dobra obecnej rodziny, tj. matki i siostry. Wykorzystanie przez uczestnika urlopu wypoczynkowego w celu podjęcia leczenia odwykowego nie stwarza dla niego ryzyka w postaci utraty zatrudnienia i niemożliwości spłacania zobowiązań.

K. K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 24 i 26 u.w.t.p.a., art. 30 i 31 Konstytucji i art. 10 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 378 § 1 k.p.c., art. 236 w związku z art. 391 § 1 § 1 i art. 382 k.p.c., art. 381 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 24 u.w.t.p.a., osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od pracy albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego. Według zaś art. 26 ust. 1 u.w.t.p.a., osoby, o których mowa w art. 24, jeżeli uzależnione są od alkoholu, zobowiązać można do poddania się leczeniu w stacjonarnym lub niestacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego. Stosownie do tych przepisów, do poddania osoby nadużywającej alkoholu obowiązkowemu leczeniu jest konieczne spełnienie dwóch przesłanek. Pierwsza z nich, o charakterze medycznym, obejmuje stan nadużywania alkoholu. Drugą, która jest określana, jako społeczna, stanowi jeden z nagannych sposobów zachowań określonych w art. 24 u.w.t.p.a., w tym „powodowanie rozkładu życia rodzinnego”. W orzecznictwie jest utrwalony pogląd, że wynikające z art. 26 ust. 1 w związku z art. 24 u.w.t.p.a. przesłanki zobowiązania do poddania się obowiązkowemu leczeniu w stacjonarnym lub niestacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego, polegające na powodowaniu rozkładu życia rodzinnego w związku z nadużywaniem alkoholu, muszą występować w dniu orzekania (zob. w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2015 r., I CSK 351/15, niepubl.). „Dzień orzekania” odnosi się zarówno do sądu pierwszej, jak i drugiej instancji. Tymczasem Sąd Okręgowy, uznając, że w niniejszej sprawie zostały spełnione obie przesłanki poddania K. K. leczeniu w stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego, za podstawę swojego rozstrzygnięcia przyjął wyłącznie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. W szczególności pominął przedstawione przez K. K. w czasie postępowania apelacyjnego dowody, których przeprowadzenie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny istnienia przesłanek zastosowania stacjonarnego leczenia odwykowego. Należy w związku z tym podkreślić, że zasadą jest dobrowolność leczenia odwykowego, co *expressis verbis* wynika z art. 21 ust. 2 u.w.t.p.a., a wyjątki od tej zasady określa ustawa. Ze względu na wyjątkowy charakter art. 26 ust. 1 w związku z art. 24 ustawy u.w.t.p.a. należy przyjąć restryktywną wykładnię tych przepisów, skoro osoba dotknięta alkoholizmem sama powinna decydować o tym, czy chce się leczyć. Taka osoba ma prawo do wolności

osobistej i ochrony godności, chronione przez art. 30 i 31 Konstytucji oraz art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2006 r., K 43/05, OTK-A 2006, Nr 7, poz. 78 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 241/07, OSNC - ZD 2009, Nr A, poz. 1).

W konkluzji należy podkreślić, że w niniejszej sprawie doszło do oczywistego naruszenia przepisów postępowania, mianowicie art. 378 § 1 oraz art. 381 i 382 k.p.c. W konsekwencji brak stosownych ustaleń faktycznych w postępowaniu apelacyjnym nie pozwolił na ocenę zasadności podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

kc